

Mateusz Walasek

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Prezydent Miasta Łodzi
Jerzy Kropiwnicki

Łódź 30.07.2008

Interpelacja

Grzeczny Panie Prezydencie,

Proszę o wyjaśnienie jak przebiega realizacja wydatkowania środków przyznanych przez Radę Miejską w budżecie na 2008 rok konkretnie w pozycji 2112811 na str. 178 na organizację punktów informacji o mieście na dworcach i lotnisku?

W wyniku przeprowadzonej w zeszłym tygodniu wizji lokalnej stwierdziłem, iż:

Na dworcu Łódź Fabryczna znajdują się zaniedbane tablice z informacjami pochodzącymi z 2004 roku (m.in. o obchodach 60-tej rocznicy likwidacji Litzmannstadt Getto) przy czym tablica w języku angielskim jest praktycznie niewidoczna oraz trzeba przyznać estetyczne i ciekawe panele ze zdjęciami Łodzi i dwujęzycznym opisem, na panelach tych nie ma jednak żadnych praktycznych informacji typu: hotele, Centrum Informacji Turystycznej, dworce, lotniska itp.

Na dworcu Łódź Kaliska na panelach z logiem Urzędu Miasta Łodzi znajdują się plakaty akcji „Młodzi w Łodzi”, ale brak jest praktycznych informacji turystycznych (jeśli nie liczyć rezerwacji hoteli z panelu komercyjnej firmy, gdzie oprócz kilku wybranych łódzkich hoteli można dowiedzieć się o hotelach w Krakowie i Czorsztynie oraz informacji o trasach MPK umieszczonej w całkowicie niewidocznym miejscu).

Na lotnisku brak jest tablic informacyjnych, natomiast stwierdziłem istnienie lady z tabliczką „Informacja turystyczna” i nic po za tym... Za ladą nie było pracownika – nadmieniam, że byłem na lotnisku w porze, o której odbywają się przyloty i odloty, ale było to w sobotę, a wedle ostatnio lansowanych koncepcji w sobotę turyści do Łodzi nie przyjeżdżają.

W związku z powyższym proszę o wyjaśnienia, czy zastany stan, to stan po zorganizowaniu punktów informacji o mieście, na które Rada Miejska przyznała środki, czy też punkty te nie zostały zorganizowane? Jeśli je zorganizowano, to dlaczego ich nie widać? Gdzie się one znajdują? Jeśli natomiast ich nie zorganizowano, to proszę o wyjaśnienie czym jest spowodowana zwłoka? Przecież chyba jest powszechnie wiadomo, że ruch turystyczny nasila się w wakacje.

Z poważaniem


Mateusz Walasek